

OBRAZ MIŁOŚCI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 8 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 Kor 13,1-13; Mt 24,12; Ga 5,22-23; 1 Tm 1,14; 1 J 4,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość” (1 Kor 13,13).

Miłość zwycięża wszystko. Dlatego Paweł tak dużo pisał o miłości. Grecki czasownik *agapan* (miłować) oraz jego pochodne to najczęściej używane słowa dotyczące miłości w *Nowym Testamencie*. Słowa te występują ponad sto trzydzieści pięć razy w listach apostoła Pawła, co stanowi niemal połowę wszystkich przypadków ich występowania w *Nowym Testamencie*. To świadczy o tym, co stanowi zasadnicze przesłanie *Pierwszego Listu do Koryntian*.

W *Nowym Testamencie* można wskazać wiele ważnych wersetów mówiących o miłości, takich jak Rz 8,35-39; 1 Kor 2,9; 8,3; Ga 2,20; Kol 1,13; 1 Tes 3,12 i inne. Jednak żaden nie może się równać z 13. rozdziałem *Pierwszego Listu do Koryntian*.

W poprzedniej lekcji zaznaczyliśmy, że bez miłości wszystko inne, nawet dary duchowe, traci wartość. W tym tygodniu przyjrzymy się bliżej 13. rozdziałowi *Pierwszego Listu do Koryntian* i niesamowitemu obrazowi miłości, jaki został tam przedstawiony.

Jak się przekonamy, miłość jest nie tyle emocją, co postawą, i to postawą wyrażaną w życiu — w czynach i słowach. W przeciwnym razie miłość to tylko słowo.

To, czym jest miłość i jak działa, zostało w pełni objawione w życiu i dokonaniach Jezusa.

W poprzedniej lekcji dotknęliśmy tylko tematu miłości rozwiniętego w 13. rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian*. W tej lekcji przyjrzymy się uważnie temu, co apostoł Paweł miał do powiedzenia o miłości.

Przeczytaj 13. rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian*. Podsumuj to, co apostoł w tym rozdziale mówi o miłości.

Paweł nie twierdzi, że dar języków (zob. 1 Kor 13,1), dary prorokowania, mądrości, wiedzy i wiary (1 Kor 13,2) czy dar dobroczynności (zob. 1 Kor 13,3) są bezużyteczne. Owszem, są one cenne i pożyteczne, ale tylko wtedy, gdy są wykorzystywane w imię miłości.

Miłość, o jakiej mówi Paweł, nie jest miłością z rodzaju tych, jakie ludzie mają na myśli, gdy mówią na przykład:

— Kocham truskawki.

Albo:

— Kocham moich przyjaciół.

Czy nawet:

— Kocham moją żonę i moje dzieci.

Nie jest to miłość taka, jaką przeważnie pokazuje się w filmach. Nie jest to też miłość o podłożu erotycznym, choć często bywa tak właśnie rozumiana, na przykład gdy rozdział ten jest cytowany podczas uroczystości zawarcia związku małżeńskiego.

Tej miłości nie można ograniczyć do uczucia, dobroci, zalety charakteru czy dobroczynności. Ta miłość jest po trochu tym wszystkim. Jednak w swojej istocie miłość jest szczególną łaską udzielaną nam przez Ducha Świętego. Miłość opisana w 13. rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian* to udzielana przez Ducha Świętego motywacja prowadząca do działania nacechowanego uczuciami, dobrocią, zaletami charakteru i dobroczynnością. Jest to zupełne poświęcenie naszych czynów, uczuć i myśli dla Chrystusa i naszych bliźnich.

Przeczytaj Mt 24,12. Jakie ostrzeżenie kieruje do nas Jezus?

Oto dlaczego miłość (gr. *agape*) jest tak niezbędna i ważna. W mocy Chrystusa możemy nie dopuścić do tego, by miłość oziębla w naszych rodzinach, zborach i naszym sąsiedztwie. Chrystus dał nam przykład miłowania, oddając za nas życie na krzyżu. Nie ma większego i mocniejszego wyrazu tego rodzaju miłości. Choć nigdy nie będziemy w stanie w pełni takiej miłości odzwierciedlić, to jednak dzięki łasce Bożej możemy dążyć do okazywania jej w naszym życiu w takim stopniu, w jakim jest to możliwe.

W jakich sytuacjach wyrażanie tego rodzaju miłości może wywrzeć silny pozytywny wpływ na tych, którzy pragną jej ponad wszystko?

1 Kor 13,4-7 to serce całego rozdziału. Paweł wymienia cechy miłości, wskazując, czym jest miłość, a czym nie jest, przez ukazanie, co miłość czyni, a czego nie czyni. Paweł personifikuje miłość, aby dać nam pojęcie o tym, jak postępuje człowiek napełniony miłością przez Ducha Świętego. W swoim opisie miłości Paweł używa szeregu greckich czasowników wskazujących działanie. Według niego miłość to bardziej sposób postępowania niż uczucia czy emocje.

Zatem, co czyni miłość i jaka ona jest?

1. *Jest cierpliwa* (gr. *makrothymein*). Czasownik *makrothymein* znaczy: okazywać cierpliwość nawet w trudnych okolicznościach. Taka cierpliwość oznacza także zdolność wzajemnego znoszenia się (zob. Ef 4,2).

2. *Jest dobrotliwa* (gr. *chresteuethai*). Czasownik *chresteuethai* występuje tylko w tym jednym miejscu w całym *Nowym Testamencie*, ale inne słowa pochodzące od tego samego rdzenia występują dość powszechnie. W *Septuagincie* (greckim przekładzie *Starego Testamentu*) słowa pochodzące od tego rdzenia występują często w *Księdze Psalmów*, gdzie odnoszą się do dobroci i życzliwości Boga kojarzonej z Jego miłosierdziem (zob. Ps 145,9). Mówiąc o tym, że miłość jest dobrotliwa, Paweł ma na myśli to, że miłość do bliźnich musi naśladować Boże współczucie i miłosierdzie wobec ludzkości.

3. *Raduje się* (gr. *synchairein*) *z prawdy*. Czasownik *synchairein* oznacza posiadanie zdolności doświadczania radości wraz z inną osobą (zob. Łk 1,58; 15,6,9; 1 Kor 12,26; Flp 2,17-18).

4. *Wszystko zakrywa* (gr. *stegein*). Bibliści zastanawiają się jeszcze nad tym, czy czasownik *stegein* występuje tu w znaczeniu *zakrywać* (traktować coś jako poufne, co zawiera także znaczenie chronienia) czy raczej w znaczeniu *znosić* (cierpliwie i wytrwale tolerować). Pojęcie wytrwałości wyraźnie występuje w 1 Kor 9,12, co prowadzi większość interpretatorów i tłumaczy do wyboru drugiej opcji.

5. *Wszystkiemu wierzy* (gr. *pisteuein*). Czasownik *pisteuein* pochodzi od tego samego rdzenia, co słowo *pistis* (*wiara*). W kontekście 13. rozdziału *Pierwszego Listu do Koryntian* wierzenie we wszystko oznacza udzielanie bliźnim kredytu zaufania.

6. *Wszystkiego się spodziewa* (gr. *elpidzein*). W *Nowym Testamencie* czasownik *elpidzein* zawsze odnosi się do wierzenia czy oczekiwania, że nastąpi coś dobrego.

7. *Wszystko znosi* (gr. *hypomenein*). Przypuszczalnie czasowniki *stegein* i *hypomenein* w 1 Kor 13,7 mają podobne znaczenie. Są one synonimiczne, a oznaczają w tym przypadku wytrwałość wśród trudności. Paweł używa słowa *hypomenein* pod koniec zdania, by uniknąć powtórzenia *stegein*. Powtarzając podobną myśl przy pomocy różnych słów, zwraca uwagę na wiarę i nadzieję jako centralny punkt. Mówiąc innymi słowy, miłość trwa, wierząc i posiadając nadzieję.

Porównaj 1 Kor 13,4-7 z Ga 5,22-23. Jakie wspólne przesłania dostrzegasz w obu fragmentach listów? Jak możemy okazywać tego rodzaju miłość w naszym życiu?

Przeczytaj jeszcze raz 1 Kor 13,4-7. Dlaczego Paweł wyraża cechy miłości nie tylko w sposób pozytywny, ale także negatywny?

We wczorajszej części lekcji skupiliśmy uwagę na siedmiu rzeczach, które miłość czyni. W tej części przyjrzymy się ośmiu rzeczom, których miłość nie czyni. Tak więc miłość...

1. *Nie zazdrości* (gr. *dzeleuein*). Czasownik *dzeleuein* można rozumieć pozytywnie, jak na przykład w wyrażeniach: „Starajcie się [*dzeleuein*] tedy usilnie o większe dary” (1 Kor 12,31), „starajcie się [*dzeleuein*] też usilnie o dary duchowe” (1 Kor 14,1), „starajcie się [*dzeleuein*] gorliwie o dar prorokowania” (1 Kor 14,39). Jednak w 1 Kor 13,4, podobnie jak w Dz 7,9, słowo to jest użyte w znaczeniu negatywnym. Dobrze jest zazdrościć darów duchowych, ale źle jest żywić zazdrość wobec osób, które otrzymały dary duchowe. Taka postawa negatywnej zazdrości prowadzi do podziałów (zob. 1 Kor 3,3).

2. *Nie jest chętna* (gr. *perpereuesthai*). Czasownik *perpereuesthai* zawiera pojęcie arogancji i pragnienie pochwały od innych ludzi. Jednak miłość nie skupia się na sobie w ten sposób. Jest to jeszcze wyraźniej podkreślone w kolejnych wyrażeniach.

3. *Nie nadyma się* (gr. *fysiun*). Czasownik *fysiun* występuje w 1 Kor 8,1 w słynnym stwierdzeniu apostoła Pawła: „Poznanie nadyma, ale miłość buduje”. Stwierdzenie to dotyczy ludzi nadymających się z powodu swojego znaczenia.

4. *Nie postępuje nieprzystojnie* (gr. *aschemonein*). Czasownik *aschemonein* może mieć szeroki zakres znaczeniowy. Z reguły jednak oznacza postępowanie sprzeczne z normami społecznymi i moralnymi, postępowanie haniebne, karygodne, skandaliczne i niecenzuralne. Przypuszczalnie Paweł miał na myśli aroganckie i pozbawione taktu zachowanie stronnictwa mocnych wobec tych, których nazywali słabymi w zborze korynckim (zob. 1 Kor 4,10; 8,1-13).

5. *Nie szuka* (gr. *dzetein*) *swego*. To stwierdzenie jest podobne do tego, co Paweł napisał w 1 Kor 10,24: „Niech nikt nie szuka własnej korzyści, lecz korzyści bliźniego”. Miłość wyrzeka się swoich praw w imię dobra innych (zobacz lekcję piątą). W sytuacji, gdy każdy szuka tego, co dobre dla innych, wszyscy korzystają.

6. *Nie unosi się* (gr. *paroksynesthai*). Czasownik *paroksynesthai* sugeruje wewnętrzny stan pobudzenia u osoby łatwo dającej się sprowokować do gniewu. To znaczy, że miłość nie jest porywczą, wybuchową i drażliwą.

7. *Nie myśli* (gr. *logidzesthai*) *nic złego*. Czasownik *logidzesthai* ma tutaj znaczenie odwołujące się do księgowości, a oznacza, że miłość nie bierze pod uwagę czyjeś rejestr złych postępów. Mówiąc innymi słowy, miłość świadomie wybacza.

8. *Nie raduje się* (gr. *chairein*) *z niesprawiedliwości*. Miłość nie tylko nie rejestruje cudzych złych uczynków, ale także nie cieszy się z nich. Gdy prawdziwie miłujemy bliźnich, nie cieszymy się z ich błędów, ale raczej staramy się pomagać im, by ich nie popełniali.

Gdy czytamy 1 Kor 13,4-7, możemy poczuć frustrację na myśl o tym, że w większym lub mniejszym stopniu nie dorastamy do tego zbioru cech miłości. Pisząc 13. rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian*, Paweł miał na myśli zapewne osobę Jezusa. Rzeczywiście, tylko Chrystus doskonale ukazuje wszystkie te cechy miłości. Tak więc Pawłowy obraz miłości jest ostatecznie obrazem Jezusa.

Przeczytaj J 13,1.34; 15,9.12; 1 Tm 1,14; 2 Tm 1,7.13; 1 J 3,16; 4,7-12.19-21. Czego te wersety uczą nas o miłości?

„Bóg jest miłością” (1 J 4,8). On miłuje nas tak bardzo, iż wydał za nas swojego jedynego Syna (zob. J 3,16). Jezus jest pełnym wyrazem miłości Bożej (zob. Hbr 1,3). Jeśli chcemy wiedzieć, jak miłość się wyraża, musimy uważnie patrzeć na Jezusa. Jeśli bacznie przyjrzymy się obrazowi Jezusa w *Nowym Testamencie*, uświadomimy sobie, że wszystkie pozytywne cechy miłości wymienione w 13. rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian* odnoszą się wprost do Niego.

Jezus jest cierpliwy. „Ale dlatego miłosierdzia dostałem, aby na mnie pierwszym Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość [gr. *makrothymia*]” (1 Tm 1,16).

Jezus jest dobrotliwy. Słowo Boże mówi, że „dobrotliwy jest Pan” (1 P 2,3). Słowo Pan w tym wersecie odnosi się do Jezusa. Określenie *dobrotliwy* to tłumaczenie greckiego przymiotnika *chrestos*, pochodzącego od tego samego rdzenia, co czasownik *chresteuesthai* (*okazywać dobroć*) w 1 Kor 13,4.

Jezus raduje się z prawdy. Jezus doświadczał radości, wypełniając wolę Ojca i polegając na Jego miłości (zob. J 15,9-11; 17,12-14).

Jezus wszystko znosi. W Hbr 12,2-3 czytamy, że Jezus „wycierpiał krzyż (...) i (...) od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie”. Nikt nie zniósł tyle, ile On (zob. Flp 2,8). Uczynił to dla radości, która Go oczekiwała!

Jezus wszystkiemu wierzy. Gdy Ananiasz podważył autentyczność nawrócenia Pawła (zob. Dz 9,13-14), Jezus zapewnił go:

— „Mąż ten jest moim narzędziem wybranym” (Dz 9,15).

Jezus widzi ludzi nie takimi, jakimi byli dotąd, ale takimi, jakimi staną się dzięki Jego mocy.

W jaki jeszcze inny sposób Jezus objawia nam, czym jest prawdziwa miłość?

Nauczyliśmy się już, że miłość jest cierpliwa, dobrotliwa, radosna, przebacząca, wierząca, pełna nadziei i wytrwała, gdyż taki właśnie jest Jezus. Skoro zobaczyliśmy te cechy u Jezusa, to kolejnym krokiem będzie naśladowanie Go. Do tego właśnie Paweł wzywał korynckich chrześcijan. Jednak jeśli usuniemy *nie* z ośmiu negatywnie wyrażonych cech miłości, uzyskamy „niemal wierny opis postępowania Koryntian w tamtejszym zborze — zawistnych, chępliwych, aroganckich, nieuprzejmym, egoistycznym, chowających urazy i wytykających cudze błędy. Wydaje się, że Paweł dobrał odpowiednie słowa do sytuacji Koryntian”²².

Korynccy chrześcijanie musieli się jeszcze dużo nauczyć. My nie różnimy się pod tym względem od nich. Po opisanie tego, co miłość czyni i czego nie czyni, Paweł podsumował tę część listu, podkreślając wieczny charakter miłości, aby uświadomić swoim adresatom, jak ważne jest jej praktykowanie.

Przyjdzie kiedyś taki czas, gdy proroctwa spełnią swoją rolę i nie będą już potrzebne. Podobnie będzie z darem języków. Także częściowa ludzka wiedza okaże się marna w zestawieniu z nowym poznaniem Boga (zob. 1 Kor 13,12). Dary Ducha Świętego ustaną, gdy spełnią zadanie, do którego zostały ustanowione (zob. 1 Kor 13,10). Jednak „miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,8).

Podobnie, gdy Chrystus przyjdzie powtórnie, wiara ustąpi miejsca oglądaniu (zob. 2 Kor 5,7), a to, na co tak długo mieliśmy nadzieję, stanie się rzeczywistością (zob. Rz 8,24). Jednak ponad wszystko miłość będzie trwać jako najważniejsza cecha charakteru jedynego Boga w trzech osobach. Owszem, można powiedzieć, że wiara i nadzieja także będą trwać wiecznie. Wiara zostanie zapamiętana jako doświadczenie zbawienia (zob. Rz 4,3), a nadzieja jako pragnienie oraz oczekiwanie coraz to nowszej radości i nowej wiedzy na nowej ziemi. Staną się one na zawsze częścią doświadczenia odkupionych. Jednak miłość Boża będzie wiecznie dominować nad nimi.

Wkrótce ujrzemy naszego Pana „twarzą w twarz” (1 Kor 13,12). Zanim nastanie ten dzień, mamy kierować się w naszym życiu trzema cnotami: wiarą, nadzieją i miłością. Ta triada określa pełnię chrześcijańskiego życia w mocy Ducha Świętego. Dlatego też często bywała i nadal bywa przywoływana wśród chrześcijan (zob. Rz 5,1-5; Ga 5,5-6; Ef 1,15.18; 4,1-5). Jednak z tych trzech największa i najważniejsza jest miłość. Jest ona tą cechą, która opisuje naturę samego Boga (zob. 1 J 4,8).

Zastanów się nad stwierdzeniem: „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). Jak mamy je rozumieć? Choć możemy je pojąć tylko częściowo, to jednak dlaczego to zdanie jest dla nas dobrą nowiną?

²² Verlyn D. Verbrugge, *1 Corinthians*, w: *The Expositor's Bible Commentary: Romans-Galatians*, Grand Rapids 2008, s. 372.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Bez względu na wzniosłość wyznania wiary, ten, którego serce nie jest napełnione miłością do Boga i bliźnich, nie jest prawdziwie uczniem Chrystusa. Choćby nawet posiadał wielką wiarę, a nawet moc czynienia cudów, to jednak bez miłości jego wiara byłaby bezwartościowa. Choćby przejawiał niespotykaną dobroczynność, to jednak gdyby czynił to z przesłanek innych niż niesamolubna miłość, nie zyska tym przychylności Bożej, nawet gdyby całe swoje mienie oddał, by nakarmić ubogich. Gdyby wreszcie w swej gorliwości poniósł śmierć męczeńską, ale przy tym nie był motywowany miłością, zostałby uznany przez Boga za zwiedzionego fanatyka albo ambitnego obłudnika”²³.

„Nie brakuje nam kazań. Najbardziej potrzebujemy (...) miłości do ginących ludzi — tej miłości, która płynie obfitym strumieniem od tronu Bożego. Prawdziwe chrześcijaństwo napełnia całego człowieka miłością. Dotyka ona wszystkich elementów jego istoty — umysłu, serca, pomocnych rąk i stóp zdolnych stać zdecydowanie tam, gdzie Bóg je postawił, aby nie chodziły pokrętnymi ścieżkami i nie schodziły z właściwej drogi. Płonąca i pożerająca miłość Chrystusa do ginących ludzi jest życiem całego organizmu chrześcijańskiego”²⁴.

„Tylko miłość płynąca prosto z serca Jezusowego ma moc uzdrawiającą. Jedynie On, w którym płynie miłość, tak jak soki w drzewie, a krew w ciele ludzkim — może spowodować zagojenie ran”²⁵.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak sądzisz, czy Pawłowa lista pozytywnych cech miłości jest wyczerpująca? Jeśli nie, jakie elementy możesz do niej jeszcze dodać?

2. Co Paweł miał na myśli, kierując do swoich adresatów nakaz: „Dążcie do miłości” (1 Kor 14,1)? Jak ma się to do tego, co apostoł napisał w 1 Kor 13,4-7?

3. Jakie cechy miłości najpilniej musisz stosować w praktyce swojego codziennego życia? Które z nich są najbardziej niezbędne w twoim zborze? Dlaczego Paweł porównał miłość z darami takimi jak: prorokowanie, języki i wiedza (zob. 1 Kor 13,8)?

4. Paweł wskazuje, że miłość jest ostatecznym rozwiązaniem problemu braku jedności wśród chrześcijan w Koryncie. Dlaczego? Jak ta zasada znajduje zastosowanie w twoim zborze dzisiaj?

²³ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 180.

²⁴ Taż, *Lift Him Up*, Waszyngton 1988, s. 134.

²⁵ Taż, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 80. Przeczytaj także: taż, *The Need of Love*, w: *Review and Herald*, 28.8.1888, s. 545-546.